

Mikołaj Kopernik urodził się w Toruniu 19 lutego 1473 r. Ochrzczony w tutejszym kościele św. Jana, przy czynnej jeszcze i dziś chrzcielnicy. Tu otrzymał imię Mikołaj, często powtarzające się w jego rodzie, zapewne nie bez związku z patronem wsi rodowej Koperniki koło Nysy. Tu też w Toruniu, wraz ze swymi rodzicami: Mikołajem Kopernikiem, przybyłym z Krakowa już przed 1455 r., matką Barbarą z rodziny Waczenrode, ze starszym rodzeństwem: Andrzejem, Barbarą i Katarzyną, spędził swe dzieciństwo, nierozłącznie związane z domami przy dawnej ulicy św. Anny i Rynku Staromiejskim, posiadłością w Kaszczorku, kościołem św. Jana i jego szkołą parafialną.

Osierocoony w wieku dziesięciu lat przez ojca, korzystał z opieki swego wuja Łukasza Waczenrodego, od 1489 r. biskupa warmińskiego. Jest rzeczą wątpliwą, czy Kopernik po ukończeniu szkoły świętojańskiej uczył się dalej w szkole katedralnej we Włocławku, jak to utrzymują m. in. L. A. Birkenmajer i W. Hejnosz. Bardziej prawdopodobne jest, zdaniem H. Schmaucha, E. Zinnera, H. Barycza, J. Lechickiej, iż pobierał nauki w Chełmnie, gdzie istniała sławna *Academia Culmensis*.

Kopernik zasiąnął głównie przez swój system budowy wszechświata, odmienny od geocentrycznego Ptolemeusza. Biografowie wskazywali na wiele momentów, które mogłyby zaważyć na podjęciu się przez Kopernika opracowania nowego systemu astronomicznego. Trudno jednak powiedzieć, który z nich był decydującym. Wydaje się, iż zarówno na wykrycie sprzeczności w dotychczasowym systemie geocentrycznym, jak i na opracowanie nowej teorii heliocentrycznej przez Mikołaja Kopernika, złożyły się dwie grupy motywacji: teoretyczna i empiryczna.

Motywacja teoretyczna związana jest jak najmocniej ze studiami Kopernika. Jesienią 1491 r. rozpoczął studia na wydziale *artium* Akademii Krakowskiej, przeżywającej wówczas swój rozkwit nauk humanistycznych, matematyki i astronomii, na co niemały wpływ miały m. in. powiązania mistrzów krakowskich Marcina

Króla z Przemyśla i Marcina Bylicy z Jerzym Purbachem i Janem Regiomontanem, czołowymi pionierami odrodzenia astronomii XV wieku. Jak świadczą badania L. A. Birkenmajera, na kursie wyższym korzystał Mikołaj Kopernik z wykładów o treści matematycznej i astronomicznej profesorów: Wojciecha z Pniew, Wojciecha Korwina, Bartłomieja z Lipnicy, Szymona z Sierpca, Bernarda z Biskupiego, Mikołaja z Wrocławia, Marcina Biema z Olkusza, Wojciecha z Szamotuł, Jana z Głogowa. Brak pewnych i bezpośrednich dokumentów czy Mikołaj Kopernik słuchał wykładów Wojciecha z Brudzewa, wówczas profesora Akademii Krakowskiej i najwybitniejszego w Polsce matematyka i astronoma, powiązanego licznymi więzami z środowiskami humanistycznymi, gdyż od 1490 r. jako bakałarz teologii wykładał wyłącznie pisma Arystotelesa. Można jednak przyjąć, iż jeżeli nie korzystał wprost z jego wykładów, to pozostawał pod jego wpływem, choćby za pośrednictwem Szymona z Sierpca.

Pośrednio mogła też mieć wpływ na odkrycie Kopernika fizyka Burydana, z którą zapoznał się nie we Włoszech, jak to sugerował J. Wasiutyński, ale która była wykładana w środowisku krakowskim. Teoria impetu Burydana w odniesieniu do ciał niebieskich nie wymagała — jak w fizyce Arystotelesa — uciekania się do hipotezy pierwszego poruszyciela w postaci czystych inteligencji. Burydaniści w zasadzie nie zajmowali się fizyką ruchów ciał niebieskich na płaszczyźnie filozoficznej, podważali natomiast dotychczasowe poglądy panujące w fizyce, wskazując przy tej okazji, iż mechanika ciał niebieskich nie różni się od ziemskich. Tym sposobem jednak burydanizm — jak pisze M. Markowski — „torował na płaszczyźnie filozoficznej drogę do narodzin koncepcji kopernikowskiej. Można nawet powiedzieć, że środowisko krakowskie było jakoby predestynowane do wydania kopernikanizmu. Tutaj bowiem wykładano burydanowską teorię impetu wraz z innymi innowacjami tego czasu”. Fizyka Burydana istotnie działała w tym kierunku, przykładem tego mógł być uczeń Burydana biskup Mikołaj Oresme, głoszący pogląd o ruchu wirowym Ziemi. Mimo tego nie do przyjęcia jest stanowisko P. Duhema, jakoby Oresme miał mieć wpływ na myśl astronomiczną i ekonomiczną Kopernika, co zresztą dobitnie wykazał E. Borchert.

Studia krakowskie Mikołaja Kopernika z wielu względów miały dla dalszego jego kierunku myślenia i prac duże znaczenie. Nie można ich lekceważyć, jak to usiłował m. in. czynić E. Brachvogel. Pozwoliły one Kopernikowi nie tylko dobrze zapoznać się z ówczesnymi osiągnięciami matematyki, ale i stanu astronomii; pozwoliły również na dostrzeżenie wielu sprzeczności logicznych w systemie geocentrycznym, co później potwierdził swoimi obserwacjami astronomicznymi. Ponadto uprawiane na Uniwersytecie Jagiellońskim kierunki filozoficzne Odrodzenia, z jednej strony przyczyniły się do zainteresowania myślą filozofii antycznej, a z drugiej wpłynęły na zapoznanie się z nowymi kierunkami filozofii jemu współczesnej, będącej w zasadzie w opozycji do filozofii i fizyki Arystotelesa.

Kraków opuścił Mikołaj Kopernik przed wiosną 1495 r. Dalej studiował we Włoszech prawo kościelne w Bolonii oraz medycynę w Padwie, uzyskując w 1503 r. w Ferrarze tytuł doktora dekretalów.

Tutaj we Włoszech nastąpiło dalsze zapoznanie się Kopernika poprzez pisma Cycerona i Plutarcha, z odmiennymi poglądami od dotychczasowego systemu geocentrycznego, a mianowicie Hiketasza, Ekfantosa i przedstawicieli Szkoły Pitagorejskiej. Źródłem podobnych poglądów było dla Kopernika także dzieło wybitnego humanisty, m. in. zwolennika Platona i Pitagorejczyków, Georgii Valla'i Placentini — *De expetendis et fugiendis rebus opus*, którego wpływ na *De revolutionibus* omawia L. A. Birkenmajer.

Podczas pobytu w Bolonii zetknął się Kopernik z szeregiem osób, które mogły bez wątpienia wywrzeć na niego większy wpływ, zarówno poprzez swoje wykłady jak i kontakty osobiste, niż profesorowie wydziału prawa. Należałoby tu wymienić astronoma D. M. di Novarra'ę, humanistów: F. Beroaldi'ego (starszego), A. Codro Urcea, A. Garzoni'ego, a zwłaszcza nominalistę A. Achilini'ego, autora dzieła *De orbibus*, wątpliwego nie tylko jak Wojciech z Brudzewa w rzeczywistość kół mimo-środkowych, epicykli i ekwansów, lecz również krytycznie nastawionego do szeregu obiegowych wówczas tez astronomicznych. Mówiąc o powiązaniach Kopernika z kołami naukowymi Bolonii, należałoby jeszcze wymienić Marka z Benewentu, autora dzieła *De motu sphaerae octavae*; wydane w 1493 r. dzieło Marsyliusza de Ficino *De sole*, a ponadto związki jakie istniały w Padwie między Kopernikiem a C. Calcagnini'm omówione bliżej przez F. Hiplera i L. A. Birkenmajera.

**M o t y w a c j a e m p i r y c z n a.** Do obserwacji używał Mikołaj Kopernik kwadrantu, narzędzia paralaktycznego — triquetrum, sfery armilarnej oraz ściennej tablicy słonecznej. Pierwsze obserwacje astronomiczne, potwierdzone dokumentami, prowadzone były przez Kopernika w Bolonii u D. M. di Novarra'y. Kopernik — jak świadczy Jerzy von Lauchen Retyk — „żył blisko Novarra'y którego był nie tyle uczniem, ile pomocnikiem i świadkiem astronomicznych dostrzeżeń, ...którego metody naukowe znał i któremu pomagał w obserwacjach”. Novarra, znany m. in. z głoszenia teorii zmiennej szerokości geograficznej, pracował także nad wprowadzeniem poprawek do układu tabel astronomicznych i zdawał sobie sprawę z wewnętrznych sprzeczności systemu ptolemeuszowego. Biorąc to pod uwagę, można przyjąć tezę o jego niemałym wpływie na rozwój poglądów Kopernika. Tu też spotkał się Kopernik z wydanym w 1496 r. w Wenecji *Epitome in Almagestum* J. Purbacha i J. Regiomontana. „Doniosła rola tego dzieła w rozwoju poglądów Kopernika — jak pisze H. Barycz — polegała na utrwaleniu w nim przekonania o błędzie Ptolemeuszowej teorii ruchu księżyca, które pchnęło go do skontrolowania jej z rzeczywistością przez zmierzenie paralaksy księżyca od ziemi w czasie jego kwadry i porównania z jej wartością w czasie pełni. Przeprowadzona 9 marca 1497 r. obserwacja potwierdziła niesłuszność założeń Ptolemeusza (...), stała się podstawą dla podjęcia nowej konstrukcji”.

W jesieni 1500 r. dokonywał Mikołaj Kopernik obserwacji w Rzymie. Dalsze odbywały się już na Warmii; ich miejscem były:

1. Zamek biskupi w Lidzbarku Warmińskim. — Nie ma na to pewnych dowodów, być może dokonywał ich w jednej z wieżeczek zamkowych.

2. Zamek kapitulny w Olsztynie. — Prowadził tu Kopernik badania m. in. przy pomocy, powstałej w latach 1516/17 tablicy słonecznej, wykreślonej na zasadzie „gnomicznego rzutu refleksyjnego” (J. Pagaczewski), istniejącej w dużych fragmentach do dzisiaj na ścianie wewnętrznego krużganku zamku. Na znaczenie tego zabytku, nazywanego niesłusznie zegarem słonecznym, zwrócił już uwagę E. Zinner. Przeprowadzone w latach 1955—1957 wielostronne badania, łącznie z jej konserwacją, przez F. Koebecke'go, B. Marconi'ego, T. Przytkowskiego, pozwoliły stwierdzić, iż olsztyńska tablica słoneczna służyła nie tylko do ustalania dat świąt ruchomych, lecz również „do badań nad nieregularnościami w obrocie ziemi wokół Słońca”. (T. Przytkowski).

3. Frombork. — Z tą miejscowością związanych jest najwięcej problemów spornych. Dotychczas uważano, iż obserwatorium Kopernika mieściło się w północno-zachodniej wieży murów obronnych Wzgórza Katedralnego, pokazywanej zwiedzającym jako wieża Kopernika i na pomoście obronnych murów, spopularyzowanym obrazem Jana Matejki. Pogląd ten oparty na tradycji z początków XVI w., został

utrwalony w pamiętnikach J. Bernoulli'ego z końcem XVIII w., a z kolei bezkrytycznie powtarzany przez L. Prowe'go, E. Brachvogla, J. Wasiutyńskiego, J. Dobrzycykiego, E. Rybkę. Pierwszym, który podważył powyższy pogląd był w 1943 r. E. Zinner. Stanowisko jego poparła ekspertyza astronomiczna, przeprowadzona z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki w 1953 r. przez komisję złożoną z profesorów J. Gadowskiego, M. Kamińskiego, J. Pagaczewskiego, a także badania prowadzone przez A. Lisickiego i A. Penconka. Tzw. *turris copernicana* nie mogła być miejscem obserwacji astronomicznych; mogła w niej znajdować się jedynie pracownia i biblioteka astronoma. E. Zinner nie wskazał jednak miejsca obserwacji Kopernika. J. Pagaczewski na podstawie tekstu z ks. II, r. 2 *De revolutionibus*, relacji Teodoryka z Radzyna, wykonawcy testamentu Mikołaja Kopernika oraz pism Morsianusa Cimbera, asystenta Tychona de Brahe i kierownika duńskiej ekspedycji astronomicznej do Fromborka w 1584 r. ustala tam dwa miejsca obserwacji astronomicznych Kopernika:

a) *Pavimentum* (termin Kopernika) czyli płaska, murowana podłoga, posiadająca wykreśloną linię południkową, położona na terenie zabudowań kanonii św. Piotra. Z niej prowadził Kopernik badania astronomiczne w latach 1513—1516 przy pomocy kwadrantu słonecznego robił pomiary szerokości geograficznej oraz czynił obserwacje Słońca.

b) Taras południowozachodniego bastionu oktogonalnego, będący od 1385 r. podstawą dzwonnicy, zbudowanej za czasów kardynała Michała Radziejowskiego. Z tego miejsca przeprowadzał Kopernik obserwacje astronomiczne po swoim powrocie z Olsztyna, a więc po roku 1521.

Wykład systemu heliocentrycznego Mikołaja Kopernika zosał ujęty w dwóch dziełach: pierwszym było *Nicolai Copernici de hypothesibus motuum coelestium a se constitutis commentariolus*, rozesłany w odpisach zaufanym osobom; drugim natomiast dzieło *De revolutionibus*. Nie jest dokładnie wiadomym, kiedy Kopernik napisał swój *Komentarzyk*. Najbardziej prawdopodobna wydaje się opinia L. A. Birkenmajera — E. Zinnera, przyjmująca lata 1509—1514. Oparł się w nim na założeniach geometryczno-kinematycznych, ujętych w formie konstrukcji koncentro-bi-epicyklicznej. Pełny system, w oparciu o konstrukcję kół ekscentro-epicyklicznych, został przedstawiony przez Kopernika w dziele *De revolutionibus*, opracowanym w latach 1515—1533.

Kopernik obrał w swoim kosmologicznym modelu wszechświata jako układ odniesienia Słońce. Obstawiał jednak dalej przy ruchu jednostajnie kołowym planet; nowością był tu ruch Ziemi, zarówno dobowy wokół własnej osi, jak i roczny wokół Słońca, a ponadto trzeci ruch Ziemi, którym Kopernik chciał wytłumaczyć nachylenie jej osi w stosunku do jej toru. Kopernik dał też nową interpretację zjawiska precesji, potraktowanego odtąd nie jako ruchu sfery gwiazd stałych, lecz jako ruchu Ziemi. Odkrył też nowy układ odniesienia obserwacji, oparty na średnich położeniach gwiazd. Pośrednio też przyczynił się do wzmocnienia badań nad paralaksą roczną gwiazd i metodą wyznaczania ich odległości.

Zasługi Mikołaja Kopernika nie ograniczają się tylko do astronomii. L. Infeld upatruje główną rolę Kopernika w tym, że dał on początek współczesnej nauce o wszechświecie, przenosząc układ odniesienia z Ziemi na Słońce, stając się w ten sposób — zdaniem Wł. Zonna i wielu innych — prekursorem teorii względności Einsteina. Jasno sformułowana przez Kopernika zasada kinematycznej względności ruchów, w ocenie L. Infelda, E. Rybki, S. Szczeniowskiego, przyczyniła się poprzez Galileusza, J. Keplera, I. Newtona, do rozwoju mechaniki i teorii grawitacji. Ponadto

Kopernik swoim odkryciem — jak utrzymuje S. Szczeniowski — wywarł wpływ na rozwój optyki ciał w ruchu. Korzystano również z jego modelu planetarnego i metod perturbacyjnych w pierwszej fazie rozwoju fizyki atomów oraz mechaniki i elektrodynamiki kwantowej.

Kopernik wrócił na Warmię jako typowy człowiek i uczony Odrodzenia, wykształcony wszechstronnie, jako matematyk, astronom, lekarz, prawnik, obeznany z ekonomią, polityką i sztuką. Zamieszkał na zamku biskupim w Lidzbarku Warmińskim u swego wuja biskupa Łukasza Waczenrodego, stając się jego powiernikiem, doradcą, sekretarzem, biorąc czynny udział w życiu kapitulnym, administracyjnym, gospodarczym i politycznym Dominium Warmińskiego.

Szczególnie znany jest wkład Kopernika do ekonomii, z racji projektowanej przez niego reformy monetarnej. Praktykowane wówczas psucie monet poprzez zmniejszanie w nich zawartości kruszcu, odbijało się niekorzystnie zarówno na gospodarce finansowej Kapituły, jak i na sytuacji materialnej ludności. Projekt uzdrowienia spraw monetarnych w całych Prusach, opracowany w traktacie *O monecie*, przedkładał Mikołaj Kopernik na sejmikach stanów pruskich. Na znaczenie traktatu wskazywali już A. Wołyński, I. Polkowski, J. Dmochowski, F. Bujak, H. Dunajewski, E. Lipiński. Sformułowane w nim zostało prawo obiegu pieniądza, znane później pod nazwą prawa Greshama, orzekające: iż monety o tej samej wartości nominalnej, ale o większej zawartości w nich kruszcu, wypierane będą z obiegu przez monety o słabszej wartości realnej. W literaturze powojennej większość autorów, m. in. Z. Modzelewski, H. Barycz, K. Dobrowolski, J. Górski, opowiada się za pierwszeństwem Kopernika w odkryciu tego prawa. Szereg również autorów, w tym z zachodnich J. Jastrow, P. Harsin, kwalifikuje Kopernika jako twórcę tzw. ilościowej teorii pieniądza, uzależniającej wartość pieniądza i poziom cen towarów od ilości będących w obiegu pieniędzy. Był też Mikołaj Kopernik autorem Taksy chlebowej regulującej cenę chleba w Olsztynie i na Warmii.

Kopernik zajmując się sprawami pieniądza i cen dążył nie tylko do ustabilizowania sytuacji materialnej, lecz wzorując się na ustrojach miast włoskich Odrodzenia chciał w ten sposób stworzyć podstawy do pełnego rozwoju kulturalnego i naukowego swego kraju.

Studia medyczne odbywał Kopernik w Padwie i to w okresie, w którym sięgnięto do oryginalnych dzieł greckich klasyków medycyny, a postęp nauki upatrywano w badaniach anatomicznych i fizjologicznych człowieka. Trwały one trzy lata i obejmowały medycynę teoretyczną i praktyczną. Studia medyczne ukończył Kopernik prawdopodobnie w stopniu licencjata, chociaż zdaniem niektórych biografów miał uzyskać stopień doktora. Praktykę medyczną prowadził Kopernik na Warmii. Leczył m. in. biskupów warmińskich: Łukasza Waczenrodego, Fabiana z Łężan, Marcina Ferbera, chełmińskiego Tidemana Giesego, swego brata Andrzeja, wielu chorych z ludu. Odbywał konsultacje z lekarzami: W. Wille'm, J. Tresslerem, Ambrożym z Gdańska. Utrzymywał przyjazne stosunki z lekarzami: J. J. Retykiem, J. B. Solfą. Kopernik stale pogłębiał swoją wiedzę medyczną, o czym świadczą badania zbiorów szwedzkich, pochodzących z biblioteki lidzbarskiej i fromborskiej. Nie pozostawił po sobie żadnych prac z zakresu medycyny. Nie był autorem przypisywanego mu ongiś traktatu *Regimen sanitatis*. Jedyne spuścizną pisarską z tego okresu są jego recepty i notatki na marginesach książek, zebrane przez L. Prowe'go i L. A. Birkenmajera. Mimo tego można mówić o twórczym wkładzie Kopernika do medycyny. Należałoby tu wymienić zalecenia profilaktyczne wobec epidemii chorób zakaźnych oraz sformułowania teorii, w oparciu o fizykę i mechanikę Archimedesesa, sprawa-

dzającej wszelkie zjawiska vitalne do ruchów. „W ten sposób — jak sądzi H. Barycz — Kopernik urósłby na protoplastę wielkiej fizjologicznej szkoły jatromechanicznej, której rozkwit wiąże się z nazwiskami Borellego i profesora rzymskiej Sapienzy, Bagliviego z końca w. XVII, stając się i w tej dziedzinie prekursorem nowych koncepcji naukowych”.

Problematykę związaną ze studiami i praktyką medyczną Mikołaja Kopernika omawiają w swych pracach: A. Favorso, M. Curtze, L. Prowe, F. Hipler, L. A. Birkenmajer, A. Berg, St. Flis, St. Konopka.

Sprawa święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika. Zagadnieniem tym nadal interesuje się wielu biografów Kopernika. Żaden z nich jednak nie był dotychczas w stanie podać przekonujących i pełnych dowodów, zarówno na to że Kopernik nie otrzymał wyższych święceń kapłańskich, jak i na to, że je otrzymał.

Z góry trzeba odrzucić, z braku właściwej dokumentacji, sposób uzasadniania święceń kapłańskich Kopernika i ich umiejscawianie w Krakowie, którego autorami byli A. Krzyżanowski, J. Czyński i inni. To samo trzeba powiedzieć o argumentacji E. Brachvogla, a z kolei F. Kubacha, F. Straussa, E. Zinnera, A. Kahrstedta, W. L. Yunga, E. M. Manca, J. Gadomskiego, opierających się na dokumencie wydanym przez L. Sighinolfiego. Nie wytrzymuje również krytyki, jak to wykazał W. Hejnosz, argumentacja E. Rosena i H. Schmaucha, jakoby Kopernik nie posiadał święceń kapłańskich wyższych, oparta o dokument publikowany w *Coelum*. Nie można też zgodzić się z F. Hiplerem, jakoby Kopernik nie posiadał wyższych święceń kapłańskich z racji studiów medycznych. Prawo kościelne, wywodzące się z uchwał soboru laterańskiego IV (1215), zabraniało księżom tylko niektórych zabiegów chirurgicznych, których praktyka lekarska Kopernika nie potwierdza. Zresztą w XV wieku tego rodzaju obostrzenia były już w zaniku.

Zasadnicza trudność w uzasadnieniu posiadania przez Mikołaja Kopernika wyższych święceń kapłańskich leży w tym, iż brak jest dokumentów, które świadczyłyby o sprawowaniu przez niego funkcji religijno-kościelnych. Można by to tłumaczyć za H. Baryczem licznymi urzędami i zajęciami gospodarczymi Kopernika i modnym wówczas zwyczajem korzystania z zastępstwa przy sprawowaniu służby Bożej. Istnieje jednak szereg argumentów o charakterze pomocniczym, które mogłyby wskazywać na to, iż Kopernik był księdzem. Ostatnio zostały one na nowo ujęte i oświetlone przez polemikę W. Hejnosza z poglądami E. Rosena i H. Schmaucha. Opierając się na dotychczasowych badaniach, głównie A. Karbowiaka, K. Morawskiego, J. Wasiuńskiego, W. Blachuta — W. Hejnosz przypuszcza, iż nauka w szkole katedralnej we Włocławku dała Kopernikowi dobre przygotowanie do służby Bożej i stąd po studiach na wydziale *artium* w Krakowie, zapewne na życzenie wuja Waczenrodego, miał Kopernik studiować dalej lub równocześnie na wydziale teologicznym Akademii Krakowskiej, uzyskując w ten sposób podstawę do święceń kapłańskich. Powyższy wniosek miałby znaleźć uzasadnienie w zamieszkiwaniu przez Kopernika w krakowskiej bursie teologów *Jerusalem*.

Argumentacja powyższa nie wydaje się zbyt przekonująca, chociażby ze względu na problematyczny pobyt Kopernika we Włocławku.

Bardziej prawdopodobne wydaje się wiązanie święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika z uzyskaniem przez niego kanonii fromborskiej. Wysiłki biskupa Łukasza Waczenrodego, celem uzyskania dla swych siostrzeńców kanonii nie od razu przyniosły rezultat. Trudności jakie napotkał biskup Waczenrode ze strony Kapituły katedralnej mogły mieć swe źródło w żądaniu z jej strony posiadania święceń kapłańskich przez kandydata na kanonika. Mimo że w Kapitułe byli kanonicy nie posiadający święceń kapłańskich, tego rodzaju warunek był dobrze znany członkom Kapituły i stąd też, gdy w 1531 r. biskup Maurycy Ferber ogłosił go w swych statu-

tach, nie spotkał się z opozycją. Fakt uzyskania przez Mikołaja Kopernika tytułu kanonika warmińskiego w 1497 r., wkrótce po uprzedniej odmowie i po przyjeździe z Włoch na Warmię, biografowie: m. in. J. Wasiutyński, J. Szye, H. Barycz, ks. biskup J. Obląk, H. Zins, W. Hejnosz starają się tłumaczyć przyjęciem przez niego święceń kapłańskich, wpierw niższych, a potem wyższych, udzielonych prawdopodobnie przez biskupa Łukasza Waczenrodego.

Powołuje się również W. Hejnosz na cenne i wyraźne świadectwo Galileusza, określające Kopernika w liście do królowej Krystyny jako księdza.

Dodałbym jeszcze dwa pomocnicze argumenty: Po śmierci biskupa Fabiana z Łęzan Kopernik był w okresie od lipca do października 1523 r. administratorem diecezji warmińskiej. Jak twierdzi ks. biskup J. Obląk, stanowisko takie powierzano zawsze księdzu. Inny argument podaje O. Ślizeń, dyrektor Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku. Jego zdaniem podstawą znanego upomnienia, skierowanego przez biskupa Jana Dantyszka do kanoników Mikołaja Kopernika i Aleksandra Sculteti'ego, mogło być właśnie posiadanie przez nich święceń kapłańskich. Mimo że pozostali kanonicy w wielu wypadkach postępowali podobnie, upomnień takich nie otrzymali.

Argumenty przemawiające za święceniami kapłańskimi Mikołaja Kopernika nie są mocne. Przeciwno posiadaniu przez Kopernika święceń kapłańskich nie ma jednak żadnych argumentów. Zgadzam się więc w ostatecznym wniosku z W. Hejnoszem: „...możemy chyba sprawę święceń kapłańskich Mikołaja Kopernika postawić w ten sposób, że dopóki nie znajdzie się świadectwo źródłowe, które pozwoliłoby stwierdzić przeciwną tezę, trzeba je uznawać za wielce prawdopodobne”.

Przypadająca na rok 1973 pięćsetna rocznica urodzin Mikołaja Kopernika nakłada na polską kopernikanistykę poważne obowiązki. Tymczasem trzeba przyznać, iż w badaniach nad Kopernikiem brak większego postępu. Jakie są możliwości wyjścia z impasu? Skorzystam na początku z przypomnienia programu ogłoszonego ostatnio przez A. Birkenmajera w artykule: *Stan i perspektywy badań kopernikańskich*. Należałoby przede wszystkim wydać album paleograficzny pisma Kopernika, a następnie przeprowadzić kompleksową analizę druków z Upsali, z którymi styczność miał Kopernik i to przy zastosowaniu najnowszych metod i techniki badań. A. Birkenmajer postuluje też wydanie dzieł Kopernika: O obrotach, Komentarzyka, Listu do Bernarda Wapowskiego, J. J. Retyka *Narratio prima*, łacińskiego tekstu Almagestu Ptolemeusza i jego piętnastowiecznego skrótu, rejestru księgozbioru warmińskiego w Szwecji. Wielce pomocne byłoby też opracowanie chronologiczne wykazu pewnych i udokumentowanych wiadomości o życiu Kopernika. Tę samą rolę spełniłoby uaktualnienie i wydanie Bibliografii Kopernikowskiej H. Baranowskiego.

Dodałbym do powyższych postulatów wnioski z rozmowy przeprowadzonej we Fromborku z prof. J. Pagaczewskim:

— trzeba przeprowadzić dalsze badania na bastionie oktagonalnym we Fromborku, tym bardziej że natrafiono tam na fragmenty bliżej nieokreślonego postumentu i to zanim rozpoczną się prace nad odbudową wypalonej wieży kardynała M. Radziejowskiego,

— należy dalej prowadzić poszukiwania *pavimentum* na terenie zabudowań kanonii św. Piotra,

— dokonać analizy obserwacji astronomicznych Kopernika, jak również zbadać filiacje dzieł Tychoona de Brahe w stosunku do pism i obserwacji Mikołaja Kopernika.